R E C E N Z J E

PRZEGLĄD GEOGRAFICZNY
2015, 87, 4, s. 723-730

D. Groyecka – *Gentryfikacja Berlina. Od życia na podsłuchu do kultury caffé latte*, Wydawnictwo Naukowe Katedra, Gdańsk 2014; 148 s.

Książkę napisała Dorota Groyecka, przedstawicielka młodszej generacji kulturoznawców. Jest to próba naświetlenia postępów gentryfikacji w mieście położonym w bliskim sąsiedztwie naszego kraju, mieście w znacznym stopniu dotkniętym również socjalistyczną przeszłością. Tę przestrzenną i historyczno-czasową bliskość miejsca, w którym proces się toczy, można uznać za czynnik sprzyjający zainteresowaniu się polskiego czytelnika obserwowanym tam zjawiskiem.

Niewielka ta książka – formatu B6 – wymyka się jednoznacznym klasyfikacjom. Jej poszczególne fragmenty różnią się charakterem: jedne są bliższe publikacjom popularnonaukowym, inne bardziej przystają do opracowań *stricte* naukowych.

Kilkustronicowy *Wstęp* mógłby być szkicem oryginalnego wprowadzenia do przewodnika po Berlinie, wprowadzenia kładącego nacisk na charakter i tempo przemian oblicza tego miasta. Wskazuje się tu na gentryfikację jako główny czynnik tych przemian. „Gentryfikacja to słowo – klucz, niezbędne, aby zrozumieć dynamikę zmian w przestrzeni miejskiej. Dziś to jedno z najważniejszych zjawisk badanych przez urbanistów, proces głęboko zmieniający charakter kulturowy i społeczny dzielnic, w których zachodzi" (s. 10). Tę wypowiedź można uznać za myśl przewodnią książki.

Właściwym wstępem jest jednak dopiero pierwszy jej rozdział: *Gentryfikacja – zjawia się „nowa szlachta"*. Jest to przystępny wykład o zjawisku gentryfikacji jako takim. Opisano, czym jest gentryfikacja i skąd się wziął ten termin, jak różnie bywa definiowana, jak przebiega i z jakimi następstwami społecznymi, kim są ludzie – gentryfikatorzy czyli owa „nowa szlachta" – którzy ją napędzają.

Drugi rozdział – to *Historia gentryfikacji Berlina* zarysowana na tle dziejów miasta od początku II wojny światowej. Wskazuje się tu m.in. na związki z wydarzeniami wojennymi i ich politycznymi konsekwencjami, a zatem na różne warunki do rozwoju omawianego procesu we wschodniej i zachodniej części miasta. Początki gentryfikacji Berlina datowane są od końca lat 1980. Proces ten ogarnął głównie dzielnicę Kreuzberg w Berlinie Zachodnim, zaś po reunifikacji Niemiec wkroczył na sąsiednie dzielnice śródmiejskie, a nawet na dalsze okolice. Kolejno dotknął zwłaszcza trzy dzielnice położone na obszarze dawnej NRD: Mitte, Prenzlauer Berg i Friedrichshain oraz dzielnicę Neukölln w Berlinie Zachodnim. Opisano przede wszystkim, jak wyglądała początkowa faza gentryfikacji tych dzielnic, faza aktywności tzw. pionierów gentryfikacji i jak ta aktywność się rozprzestrzeniała.

Wyjaśnienia przedstawione w tym rozdziale uwzględniają zarówno stronę kulturową procesu (popyt na miejsca zamieszkania sprzyjające określonym potrzebom konsumpcyjnym i kulturalnym, zwłaszcza potrzebom ludzi młodych), jak i wymiar ekono-

miczny (początkowa podaż tanich mieszkań, związki z reprywatyzacją dokonującą się w Berlinie Wschodnim). Mocno podniesiono kwestię zmian składu społecznego badanych dzielnic, zmian spowodowanych napływem osób zamożniejszych i wypieraniem tych o niższym statusie. Wypierani są nie tylko dawni mieszkańcy, lecz także pionierzy gentryfikacji, zazwyczaj też dysponujący skromniejszymi środkami. Zwrócono uwagę, że proces gentryfikacji nie toczy się w każdej dzielnicy tak samo i w takim samym tempie. W Kreuzbergu, na przykład, w stosunkowo krótkim czasie wszedł w stadium tzw. supergentryfikacji, opisywane w literaturze jako dotychczas najwyższe.

Trzeci rozdział ma tytuł *Od getta do dzielnicy hipsterów*. Jest to egzemplifikacja rozwoju procesu gentryfikacji za pomocą opisu zmian w północnej części dzielnicy Neukölln, uznawanych za najbardziej gwałtowne ze wszystkich dzielnic Berlina. W rozdziale tym zawiera się dynamiczny, nakreślony za pomocą żywej narracji, obraz społeczności północnego Neukölln. Ta uboga, zaniedbana część miasta, zamieszkana w znacznym stopniu przez imigrantów i różne osoby niskiej kondycji, postrzegana jako swoiste niebezpieczne getto, stała się w stosunkowo krótkim czasie obiektem zainteresowania bogatszej ludności. Nowi przybysze na ogół nie nawiązują bliższych kontaktów z dawnymi mieszkańcami. Ukazana jest złożoność zachowań i interakcji wielu grup uwikłanych w proces gentryfikacji.

Autorce nieobce są trudności związane z identyfikacją gentryfikatorów. Odróżnia pionierów gentryfikacji od „właściwych gentryfikatorów". Stwierdza jednak, że „pierwszymi gentryfikatorami byli w przeważającej mierze studenci i młodzi ludzie", zaś „początki gentryfikacji Neukölln można określić mianem studentyfikacji". Właściwi gentryfikatorzy, coraz bogatsi, opisywani są jako grupa wysoce niejednorodna, obejmująca m.in. część zamożniejszych imigrantów. „Za jednych z głównych gentryfikatorów dzielnicy" – pisze autorka – uznawani są hipsterzy (głównie zagranicznego pochodzenia), a także turyści. Rosnąca ich obecność przyczynia się do szybkiego rozwoju – poza gentryfikacją ściśle rezydencjalną – takich składowych procesu, jak gentryfikacja komercyjna i turystyczna nastawione na obsługę nowych, zamożniejszych przybyszów. Pomimo oczywistych postępów gentryfikacja północnego Neukölln jest wciąż – jak czytamy – w większości jego okolic w fazie pionierskiej, co odróżnia ją od gentryfikacji pozostałych opisywanych dzielnic Berlina. Autorka dopuszcza przy tym możliwość względnie łagodnego dalszego jej przebiegu w rozważanej dzielnicy, w mniejszym niż gdzie indziej stopniu związanego z wypieraniem dotychczasowych, słabiej uposażonych mieszkańców.

W narracyjnej konwencji zredagowany jest również prawie cały ostatni rozdział *Gentryfikacja – za i przeciw. Pole walki*. Kilka pierwszych stron tego rozdziału poświęcono bliższej charakterystyce wypierania grup społecznych o niższych dochodach, uważanego za główny niekorzystny skutek gentryfikacji, często nawet za konieczny warunek tego procesu. Charakterystyka ta stanowi w istocie rozwinięcie wykładu o gentryfikacji w ogóle, zawartego w pierwszym rozdziale. W dalszym ciągu końcowego rozdziału pozytywne i negatywne strony procesu przedstawiane są już w powiązaniu z konkretną rzeczywistością gentryfikowanych dzielnic Berlina. Enumeracja następstw gentryfikacji nie jest tutaj najważniejsza. Cały ostatni rozdział zdominowany jest przez wnikliwą prezentację owego „pola walki", na którym rozgrywają się konflikty sprowokowane przez gentryfikację. Impresyjnie, choć w raczej wyważony sposób, opisane są nie tylko rozmaite ruchy antygentryfikacyjne, lecz także grupowe działania sprzeciwiające się szkodliwym wynaturzeniom tych ruchów.

Zakończenie może budzić niedosyt. Zabrakło tu wyraźnej rekapitulacji głównych wątków rozwijanych w książce bądź sformułowania odpowiedniej konkluzji. Ta część zdaje się wyrażać przede wszystkim pewną społeczną nostalgię za przeszłością, w tym za pionierską fazą gentryfikacji i zapamiętanymi jej plusami.

Do napisania książki autorka wykorzystała różne źródła. Wśród nich jest wiele rezultatów jej własnych obserwacji terenowych, badań ankietowych i wywiadów. Jednak nie zawsze można dokładnie określić, skąd pochodzą informacje czy wypowiedzi zamieszczone w poszczególnych miejscach książki. Dość skromny jest zestaw źródeł pisanych, ujmujących problematykę gentryfikacji w ogólniejszy, teoretyczny sposób. W rozdziale pierwszym, na przykład, połowę przypisów stanowią powołania na tylko jedną pracę – podręcznik *Gentrification* napisany przez Lees, Slatera i Wyly'ego. Najwięcej wykorzystanych źródeł stanowią pozycje zaczerpnięte z Internetu. Szkoda, że pominięte zostały, prawie zupełnie, polskie prace warte zauważenia w związku z recenzowaną książką.

Książka konfrontuje czytelnika ze złożonością procesu gentryfikacji i jej następstwami. Skuteczności tej konfrontacji sprzyja jasny i poprawny język pracy, posługujący się różnymi środkami wyrazu. Autorka chętnie używa metaforyki łatwo zapadającej w pamięć. Warte przytoczenia jest, na przykład, następujące zdanie z zakończenia książki: „Można przedstawić gentryfikację jako gwiazdę z długim warkoczem, która spadając na kolejne dzielnice, na pewien czas rozjaśnia je, ożywia, sprawia, że stają się wymarzonym miejscem do życia, tworzenia, otwierania nowego biznesu". [Nb. chodzi tu znowu o gentryfikację w jej pionierskim stadium.] Metafora jest już obecna w intrygującym podtytule książki, w całości trafnym zresztą tylko w odniesieniu do dawnego Berlina Wschodniego – stolicy NRD. Wyznacza skrajne punkty drogi, jaką w ostatnich latach przebyły społeczności gentryfikowanych dzielnic. „Życie na podsłuchu" stanowi odniesienie do warunków egzystencji w byłych dzielnicach enerdowskich, których mieszkańcy podlegali restrykcyjnej kontroli władz. *Caffé latte*, dotąd nieznana berlińczykom, urasta tutaj do rangi symbolu życia gentryfikatora, symbolu wysuwającego na pierwszy plan jego skłonność do odrębnych, często ostentacyjnych praktyk konsumpcyjnych.

Ocena sumaryczna, jaką niżej podpisany daje książce Doroty Groyeckiej, to ocena zdecydowanie pozytywna. Książka ma duże szanse na zauważenie zarówno przez krytycznych specjalistów – znawców przedmiotu, jak i wiele innych osób, zwłaszcza tych, które już na co dzień stykają się z przejawami gentryfikacji bądź doświadczają jej skutków.

Jerzy Grzeszczak
IGiPZ PAN, Warszawa

H.L.F. de Groot, G. Marlet, C. Teulings, W. Vermeulen – *Cities and the Urban Land Premium*, Edward Elgar Publishing, Cheltenham-Northampton, VII + 135 s.

Książka *Cities and the Urban Land Premium* została przygotowana przez czterech autorów związanych z holenderskim instytutem naukowym the CPB Netherlands Bureau for Economic Policy Analysis (Henri de Groot, Wouter Vermeulen i Coen Teulings – obecnie afiliowany przy wydziale ekonomii Uniwersytetu w Cambridge) oraz Uniwersytetem w Amsterdamie (Gerard Marlet). Autorzy są ekonomistami zajmującymi

się m.in. lokalizacją działalności gospodarczej czy uwarunkowaniami cen gruntów i nieruchomości w miastach, związanymi m.in. z lokalizacją usług. Publikacja jest efektem wieloletnich badań prowadzonych w ośrodku CPB i powstała częściowo na podstawie wcześniejszych prac autorów (m.in. dwa artykuły w czołowych czasopismach naukowych Journal of Regional Science oraz Journal of Benefit-Cost Analysis). W książce pokazane jest przejście od monocentrycznego modelu miasta, traktowanego przez autorów jako punkt wyjścia do wszystkich rozważań, do miasta współczesnego, tj. opartego na *knowledge economy* zamiast na przemyśle i konsumpcji zamiast produkcji.

Tytuł sugeruje, że w książce omawia się typowe procesy zachodzące we współczesnych miastach, jednak publikacja jest poświęcona przede wszystkim miastom holenderskim. W tekście znajdują się co prawda wzmianki dotyczące doświadczeń miast z innych stron świata (głównie europejskich, w mniejszym stopniu amerykańskich), jednak są to niemal wyłącznie krótkie komentarze i odwołania do przedstawianych wyników. Wyjątkiem jest tu rozdział 1 przedstawiający, w bardzo skróconej wersji, historię powstania i rozwoju miast. Jednak nawet w nim uwaga skupiona jest głównie na miastach holenderskich. W rozdziale 2 jest mowa o zróżnicowaniach i dynamice cen ziemi w Holandii, ze szczególnym uwzględnieniem obszarów aglomeracji. Różnica cen pomiędzy najdroższymi (centrum Amsterdamu) i najtańszymi gruntami (peryferyjnie położone tereny wiejskie) jest około 200-krotna i w ciągu ostatnich dwóch dekad powiększyła się mniej więcej dwukrotnie. Wskazuje to na silną polaryzację cen nieruchomości w Holandii.

Rozdział 3 przedstawia strukturę i dynamikę holenderskiego systemu miast. Autorzy odpowiadają na istotne pytanie, dlaczego zróżnicowanie wielkości miast w Holandii jest wyraźnie spłaszczone względem tego co można obserwować w innych krajach? Pierwsze możliwe wyjaśnienie tkwi, według autorów, w specyficznej konkurencji najważniejszych ośrodków miejskich, w znaczeniu zarówno ekonomicznym, jak i (z czasem) politycznym. Początkowo (XIX wiek i wcześniej) były to dwa, w znacznym stopniu niezależnie rozwijające się ośrodki handlowo-portowe (Amsterdam i Rotterdam). Konstytucja z 1848 r. wprowadziła z kolei daleko idącą decentralizację państwa. Ponadto, najważniejsze miasto – Amsterdam, nie było nigdy stolicą kraju. Należy także dodać, że duże znaczenie planowania przestrzennego w Holandii spowodowało relatywne ograniczenia rozwoju największych i najsilniejszych ośrodków miejskich, prowadząc do wyjątkowej policentryczności. Sytuacja zgoła odmienna od tej, którą znamy z obserwacji współczesnych procesów przestrzenno-społeczno-gospodarczych w Polsce. Niemniej, niezależnie od silnej decentralizacji i występującej w Holandii policentryczności, aktywność gospodarcza wykazuje silną tendencję do koncentracji w największych miastach kraju.

W rozdziale 4 podjęta zostaje próba wytłumaczenia regionalnych różnic wynagrodzeń. Punktem wyjścia do rozważań są trzy typowe uwarunkowania wpływające na poziom wynagrodzeń – obecność surowców naturalnych, zróżnicowanie charakterystyki pracujących oraz efekt aglomeracji. Kolejne części rozdziału poświęcone są poszczególnym czynnikom warunkującym zróżnicowanie poziomu wynagrodzeń, przy czym w największym stopniu uwaga skoncentrowana jest na ostatnim z nich (efekcie aglomeracji). Ponadto, istotną zmienną współwystępującą z analizowanym zróżnicowaniem są różnice cen gruntów.

W rozdziale 5, zatytułowanym *The consumer city*, autorzy analizują zróżnicowanie cen ziemi i nieruchomości oraz poziomu wynagrodzeń z punktu widzenia konsumenta. Badania obejmują współzależności pomiędzy tymi zróżnicowaniami a dostępnością przestrzenną: miejsc pracy, rekreacji i różnego typu usług i handlu. Wnioski z badań wskazują, że większe znaczenie dla ludności ma poziom dostępności usług (szeroko rozumianych, jako *amenities*) niż miejsc pracy. Warto podkreślić bardzo dużą rolę dostępności przestrzennej w kształtowaniu cen gruntów. Jest to widoczne zarówno w skali całego kraju na poziomie gmin (*municipalities* – ryciny 5.2-5.4 na stronach 63-66), gdzie wyraźnie zaznaczają się obszary centralne aglomeracji, jak i na poziomie poszczególnych obszarów sąsiedzkich (*neighbourhoods*). To ostatnie uwidacznia się w omówionym osobno szczególnym studium przypadku Amsterdamu (omówionemu wraz z obszarem otaczającym granice administracyjne miasta). Rozdział 6 stanowi kontynuację tych rozważań, także stawiając w centrum uwagi dostępność przestrzenną usług. Jednak w tym przypadku autorzy oferują spojrzenie z punktu widzenia decydentów i planistów przestrzennych. Wskazują, że katastralny system podatkowy powinien wiązać wycenę nieruchomości z dostępnością przestrzenną wybranych usług publicznych.

W rozdziale 7 autorzy podejmują kwestię wpływu polityki planowania przestrzennego na rozwój aglomeracji. Pokazują, jak decyzje planistyczne wpływają na obszar miasta, którego dotyczą, a także na pozostałe ośrodki miejskie. Prezentowana argumentacja, ilustrowana przykładami twardych badań ilościowych, pokazuje jak bardzo współczesne systemy osadnicze stanowią system naczyń połączonych.

Ósmy rozdział poświęcony jest studium przypadku the Waal – obszaru nadbrzeżnego w mieście Nijmegen. Przykład ten ma posłużyć do ilustracji aplikacji *social cost-benefit analysis* (SCBA). Technika ta może być wykorzystana do ewaluacji procesu przeniesienia prowadzonej tam działalności gospodarczej poza obszar miasta. Uwolnione tereny inwestycyjne zostały przeznaczone na potrzeby budownictwa mieszkaniowego. Zdaniem autorów technika SCBA dobrze odzwierciedla efekty rozwoju przestrzennego analizowanego studium przypadku.

Ostatni, dziewiąty rozdział, wskazuje na kierunki badań w przyszłości, przyjmując jako punkt wyjścia wyniki przedstawionych analiz. Świadczą one o współzależności pomiędzy zarządzaniem miastem (aglomeracją), administracją publiczną, reżimem planowania przestrzennego, lokalizacją usług w przestrzeni miasta a ceną gruntów. Zwracają uwagę na społeczne uwarunkowania oceny prowadzonej polityki miejskiej i procesów obserwowanych w przestrzeni miasta.

Forma książki bardziej przypomina charakterem podręcznik akademicki niż typową monografię. Przedstawione analizy zaprezentowane są w bardzo skróconej formie. Wpływ ma na to także objętość tekstu – cała książka liczy zaledwie 135 stron, podzielonych na 9 krótkich, tematycznych rozdziałów. Niemniej cały wywód jest przekonywający, a zamieszczone ilustracje i tabele dobrze uzupełniają tekst. Odwołania do literatury zostały ograniczone niemal do zera, jedynie na końcu poszczególnych rozdziałów znajduje się kilka (około 5-10) najważniejszych pozycji oznaczonych jako *Further reading*. Co ciekawe, nie ma w książce typowych cytowań literatury, a jedynie (nieliczne) odwołania do sekcji *Further reading*. Ma to w założeniu ułatwić odbiór treści, umożliwiając płynną lekturę, a osoby chcące pogłębić swoją wiedzę mogą skorzystać z sugestii

autorów zamieszczonych na końcu rozdziałów. Faktycznie, przynosi to założony skutek, choć w przypadku bardziej złożonych treści rozdziału, utrudnia znalezienie właściwej pracy poszerzającej wiedzę w pożądanym zakresie. Proponowane lektury, to przede wszystkim pozycje książkowe (artykuły w czasopismach naukowych i rozdziały w książkach są w mniejszości). Znakomita większość podanych pozycji jest opublikowana w języku angielskim i są to głównie prace współczesne (opublikowane w latach 2000.). Zastanawiająca jest obecność w tych spisach kilku publikacji w języku niderlandzkim. Bardzo przydatne jest z kolei syntetyczne podsumowanie poszczególnych rozdziałów – w formie wyróżnionej graficznie ramki zawierającej pięć najważniejszych wniosków z materiału omówionego w danym rozdziale. W podobnym stylu utrzymane jest także wprowadzenie do książki – również wieńczy je ramka zawierająca pięć najważniejszych wniosków z całego opracowania. Publikacja zawiera skromny, ledwie 3-stronicowy indeks, obejmujący hasła zarówno osobowe, jak i przedmiotowe. Nie ma natomiast spisu – ani rycin (w tym map), ani tabel.

Podsumowując, książka *Cities and the Urban Land Premium* poszerza naszą wiedzę na temat procesów zachodzących przestrzeni miasta. Przedstawiany punkt widzenia, choć ekonomisty, nie jest odhumanizowany. To właśnie na ludziach – mieszkańcach miasta, skupiona jest główna uwaga wywodu. Przedstawione w bardzo skróconej, ale jednocześnie przystępnej formie podstawowe koncepcje z zakresu rozwoju gospodarczego i jakości życia mieszkańców miasta zostały odniesione do specyficznego studium przypadku miast holenderskich. W efekcie powstała publikacja poświęcona bardziej miastom Holandii niż miastom ogólnie i najbardziej atrakcyjna wydaje się dla osób badających miasta tego kraju. Dobrze zarysowany kontekst teoretyczny i metodologiczny powoduje jednak, że lektura może być przydatna także dla szerszego kręgu czytelników.

Marcin Stępniak
IGiPZ PAN, Warszawa

S. Otok (red.) – *Transformacja problemów globalnych świata u progu XXI w. (wybrane globalne problemy społeczne)*, WSP im. Janusza Korczaka, DW Elipsa, Warszawa 2013; 286 s.

Recenzowana praca zawiera 11 studiów tyczących się głównych problemów globalizacji i jej uwarunkowań w wielorakich aspektach. Autorami i tematami tych studiów są w kolejności:

- Katarzyna Głąbicka – globalna przestrzeń społeczna i jej funkcje dla polityki społecznej;
- Anna Achmatowicz-Otok – Polonia zagraniczna w globalnej przestrzeni społecznej;
- Witold Nawrocki – społeczeństwo informacyjne i nowe podstawy systemu wartości w globalizującym się świecie (zarys problematyki);
- Stanisław Otok – transformacje technologiczne i informatyczne w przestrzeni globalnej – wybrane problemy u progu XXI w.;
- Halina Lorenc – współczesne problemy klimatu globalnego i jego znaczenie dla polityki społecznej;

– Stanisław Otok – globalne ekokwestie w chaosie ekorozwoju, a także edukacja dla bezpieczeństwa w zarządzaniu kryzysowym;
– Mirosław Grewiński – społecznie odpowiedzialny biznes i jego związki z polityką społeczną;
– Antoni Kukliński – gospodarka oparta na wiedzy i globalna misja Banku Światowego;
– Jarosław Koral – Caritas i jej udział w globalnej przestrzeni społecznej;
– Maria Gębska – Azja w dobie globalizacji i kierunkach przemian gospodarczych we współczesnym świecie;
– Stanisław Otok – globalizacja świata na przykładzie wybranych problemów.

Ta zbiorowa prezentacja najważniejszych zjawisk współczesnego świata została przygotowana niezwykle kompetentnie i rzeczowo. Poprzedzają ją, zamiast tradycyjnego przy pracach zespołowych wstępu, wartościowe rozważania redaktora książki Stanisława Otoka, dotyczące podstawowych pojęć transformacji globalnej, jej genezy i rozwoju. Autor skupił uwagę na kwestiach rozumienia tego pojęcia w kontekstach społecznych, politycznych i informatycznych, wprowadzając czytelnika w rozległe spektrum zmian, jakie niesie dla społeczeństw i jednostek transformacja globalna na progu XXI w. Te nowe wyzwania skłaniać muszą do stawiania pytań i szukania odpowiedzi na rozległe, nowe zjawiska przemian i ich przebieg w dynamicznym społeczno-demograficznym procesie (tu problemy zatrudnienia, starzenia się społeczeństw, wielkich migracji ludności, a także związki między ekologiczną i demograficzną przestrzenią globalną, co bezpośrednio rzutuje na standardy życia). Autor zwraca uwagę na tworzenie się nowych wartości i zasad wzajemnych relacji w procesie globalnych przemian i przewartościowań postaw i zachowań, w tym wartości humanistycznych, technologicznych, ekologicznych czy informacyjnych, ogólnie mówiąc innowacyjnych, ale też stawia pytania o zagrożenia, które towarzyszą tym procesom w przestrzeni społecznej i jednostkowej.

Poza interesującym wprowadzeniem w problematykę poddaną analizie w poszczególnych rozdziałach, dziełem Stanisława Otoka są także trzy ważne teksty w zbiorze, w tym podsumowanie całej książki.

Opracowanie – wynik zbiorowego wysiłku naukowo-badawczego, opisowo-referujące i analizujące najistotniejsze zjawiska transformacji globalnej, poczynając od przemian gospodarczych i socjalnych, zmian klimatycznych i globalnych wysiłków na rzecz walki ze zjawiskiem ocieplenia klimatu, aż po przepływ kapitału; najnowszych technologii i informatyzację, a także rolę i miejsce międzynarodowych organizacji i instytucji, takich jak Caritas, pozwala lepiej orientować się w kierunkach światowych trendów zmian globalnych i szukać dla siebie miejsca jednostkom i całym społeczeństwom w międzynarodowej przestrzeni.

Wartościowym tekstem, w którym zwraca się uwagę czytelnika na nowe problemy, jest ten o roli i miejscu Azji w globalizacji kierunków przemian gospodarczych i społecznych we współczesnym świecie, w światowym handlu, inwestycjach, nowych rynków i korporacji.

Ze względu na własne zainteresowania badawcze kilka zdań poświęcam opracowaniu Anny Achmatowicz-Otok, dotyczącemu Polonii zagranicznej w globalnej przestrzeni społecznej. Autorka jest niekwestionowaną znawczynią analizowanej problematyki. Pochyla się nad tą kwestią kolejny raz, ale w sposób nowatorski i holistyczny, dając przy tym nowe własne przemyślenia na określenie pojęcia Polonia, historię uchodźstwa i jego

uwarunkowania czy rozmieszczenie i liczebność Polonii w ujęciu globalnym na przełomie XX i XXI w. Warto w tym miejscu przypomnieć, że w 1960 r. żyło w Europie zachodniej ponad 2,5 mln naszych rodaków, w 1974 – ponad 2,6 mln, a w 2008 ponad 5 mln. W ujęciu globalnym, w analogicznych latach: 9,8 mln, 11,6 min i ponad 18 mln Polaków lub osób polskiego pochodzenia. Ten bardzo dynamiczny wzrost liczebności Polonii na gruncie europejskim jest wynikiem przemian demograficznych, społecznych i edukacyjnych w Polsce i poszukiwania przez Polaków swojego miejsca życia i pracy poza granicami kraju. Autorka podaje analityczny obraz Polonii na świecie i na terenie byłego ZSRR. Przytacza najnowsze i najpełniejsze dane w ujęciu globalnym. Przedstawia zakres i specyfikę obecności Polaków na Wschodzie, daje też wykładnię wzajemnych relacji między krajem a Polonią. Ich wyrazem są przytoczone działania polskiego parlamentu i uchwalona w 2007 r. Karta Polaka, która dotyczy wprawdzie tylko Polaków na terenie byłego ZSRR, co wprowadziło wiele zamieszania w środowiskach polonijnych z innych obszarów, ale trzeba ją uznać za dokument istotny w regulacji wzajemnych relacji: Polonia–kraj.

W omawianej pracy porusza się najbardziej istotne kwestie światowych przemian, szukając odpowiedzi na pytania o czynniki globalnego awansu, ale też zagrożeń ludzkiej egzystencji w wielorakich aspektach w ujęciu globalnym. Potwierdzeniem tej tezy jest tekst Stanisława Otoka na temat globalizacji świata, zwracający uwagę na współzależności kwestii gospodarczych, monetarnych i otwartość poszczególnych państw na nowe zjawiska w procesie integracji i zróżnicowań. To wszystko skłania do głębszej refleksji i szukania optymalnych kierunków rozwoju oraz miejsca państw i jednostek w tym zinformatyzowanym świecie.

Na zakończenie pragnę podkreślić, że praca godna jest popularyzacji, gdyż poza stroną naukowo-poznawczą zawiera wartości aplikacyjne, nie tylko dla społeczności regionalnych jednostek, ale też – może przede wszystkim – dla gremiów władzy, polityków, środowisk naukowych i potrzeb edukacyjnych tych wszystkich, którzy mają możliwość kreowania nowego obrazu globalnych przemian. Autorom poszczególnych tekstów należą się słowa szczerego uznania za podjęcie i opracowanie problematyki ważnej również dla naszego kraju, a Redaktorowi – za koordynację badań i niebagatelny wkład własny w finalną postać tego wartościowego opracowania.

Albin Koprukowniak
Lublin

http://rcin.org.pl